

VALERIJA RAKEVICH¹

**RECENZJA KSIĄŻKI SUSANNY KWAN
AWAKE IN THE FLOATING CITY
(PANTHEON BOOKS, NEW YORK 2025, 264 PAGES,
ISBN: 9780593701416)**

Są takie miasta, do których nie ma powrotu.
Josif Brodski

Po raz pierwszy pojęcie climate fiction (cli-fi) zostało użyte w 2007 roku przez Daniela Blooma, amerykańskiego dziennikarza mieszkającego w Tajlandii (Milner, Burgmann 2018). Climate fiction bywa uznawane za podgatunek science fiction, jednak częściej traktuje się je jako osobny gatunek literacki i filmowy, skupiający się na skutkach zmian klimatycznych, globalnym ociepleniu oraz katastrofach ekologicznych (Milner, Burgmann 2018).

W wielu ekonarracjach katastrofę przedstawia się za pomocą hiperboli – figury stylistycznej opartej na przesadzeniu i/lub zniekształceniu rzeczywistości. Taka fabuła pozostawia odbiorcę sam na sam z paraliżującą trwogą. Trudno jednak zgodzić się z tym, że tylko groteska i szczegółowy opis destrukcji są w stanie ukazać skalę zagrożenia. Coraz częściej jednak tego typu podejście uznaje się za karykaturalne i niewystarczające. Już od kilku dekad ludzkość żyje w świadomości globalnego kryzysu ekologicznego; stało się więc jasne, że taka katastrofa nie ma wyraźnej kulminacji, lecz jest długotrwałym procesem, którego nie da się zamknąć w wygodnych ramach czasowych. W tym kontekście debiutancka powieść Susanny Kwan, *Awake in the Floating City*, stanowi szczególnie interesujący materiał do analizy, ponieważ proponuje odmienny model narracji. Autorka rezygnuje

¹ Uniwersytet Jagielloński, ORCID: 0009-0005-1502-2506, valerija.rakevich@student.uj.edu.pl.

z manipulacyjnego oddziaływania na czytelnika poprzez strach na rzecz precyzyjnego, uważnego opisu zmieniającego się świata oraz relacji międzyludzkich w nowych warunkach.

Zanim przejdę do analizy samej powieści, warto poświęcić kilka słów kwestii biograficznej, która nieco później nabierze większego znaczenia. „Susanna Kwan jest artystką i pisarką z San Francisco” – informuje strona wydawnictwa Penguin Random House. W rozmowie z Abigail Welhouse autorka opisuje proces powstawania książki i wskazuje, że istotną rolę odegrała w nim przestrzeń miejskiej Biblioteki Publicznej: „Podobnie jak wielu autorów zainteresowanych eksplorowaniem złożonych narracji kulturowych i historycznych, w dużej mierze polegam na bibliotece, aby uzyskać dostęp do opowieści, które w przeciwnym razie zaginęłyby w mrokach czasu” (Welhouse 2025).

Z wypowiedzi Kwan wyłania się refleksja: książka to coś więcej niż materialny przedmiot. Autorka przyznaje: „Mam przed oczami obraz każdej książki, która w chwili wydania dołącza do wielkiego zbioru wszystkich innych dzieł na świecie. I tym właśnie są biblioteki: domem dla tak wielu perspektyw, narracji i stylów, które wspólnie budowaliśmy na przestrzeni lat” (Welhouse 2025). Książka jawi się tu jako medium ponadczasowe, gdyż każdy tekst przeżywa swojego autora.

Co jednak dzieje się z ludzką duszą w obliczu globalnej katastrofy?

W nieodległej przyszłości, w San Francisco, od siedmiu lat bez przerwy pada deszcz: „The rain had kept on for seven years. It slowed some days but never stopped” (Kwan 2025, 11). Anomalia ta sukcesywnie zmienia krajobraz miasta, a idea o podporządkowaniu natury okazuje się złudna. Większość mieszkańców opuściła miasto, a ci, którzy postanowili zostać, przenieśli się na wyższe kondygnacje stopniowo zalewanych budynków. Główna bohaterka Bo od dwóch lat bezskutecznie próbuje odnaleźć matkę, która zaginęła podczas jednej z wyjątkowo gwałtownych burz. To właśnie ta nadzieja zatrzymuje ją w mieście: „[H]er doubts had curdled into paralysis” (Kwan 2025, 13). Ostatecznie, zrezygnowawszy z poszukiwań, Bo odkrywa w sobie odwagę, by walczyć o własne przetrwanie. Późniejsze wydarzenia można określić za pomocą konstrukcji syntaktycznej zapożyczonej z literatury klasycznej – *fatal flaw*. Dziewczyna bowiem znajduje pod drzwiami notatkę od swojej 130-letniej sąsiadki Mii z prośbą, by została jej pomocnicą.

Wkrótce codzienne czynności – sprzątanie, gotowanie, zdobywanie żywności i innych artykułów pierwszej potrzeby – nabierają dla Bo

wymiaru egzystencjalnego. W obliczu katastrofy klimatycznej ta zrytualizowana codzienność nie tylko stanowi sposób na uporządkowanie czasu, ale także daje poczucie stabilizacji. Relacje między bohaterkami kształtują się nie poprzez emocjonalne napięcia, ale poprzez wspólnie przeżywane doświadczenia. Mia opowiada przy tym o swoim życiu w San Francisco. Przeszłość, zyskując werbalny wyraz, nagle znów staje się ważna. Opowieści Mii poniekąd ją przywracają – choć w zmienionym kontekście.

W tym miejscu powrócę do wybranego epigrafu. „Są takie miasta, do których nie ma powrotu” – podsumowuje Brodski w wierszu *Grudzień we Florencji* (1976) (Brodski 1994, 5–11). Nie chodzi tu o kłopoty finansowe czy inne przyziemne sprawy, ale o utopijność zamiaru rozpoznania miejsca po latach i dopasowania otaczającej rzeczywistości do wspomnień. Deszcz w powieści Kwan przejmując funkcję definiowania przestrzeni, odbierając bohaterkom możliwość nostalgicznego powrotu. San Francisco staje się nieodwracalnie obce.

Pomocna okazuje się tutaj koncepcja hiperobiekty. W *The Ecological Thought* Timothy Morton wskazuje, że jest to zjawisko wykraczające poza zakres ludzkiej percepcji ze względu na swoje znaczne rozproszenie w czasie i przestrzeni (Morton 2010). We wprowadzeniu do książki, *Hyperobjects: Philosophy and Ecology after the End of the World*, Morton wymienia cechy tych zjawisk, takie jak zwięzłość, nielokalność, zniekształcona czasowość i pewna nieuchwytność oraz interoobiektywność (Morton 2013). Deszcz w powieści Kwan można interpretować właśnie jako hiperobiekt: rozciągnięty w czasie i trudny do uchwycenia. Przede wszystkim nie da się w żaden sposób odgrodzić go od obecnej w utworze katastrofy – wilgoć i pleśń przenikają wszystko. Siedem lat nieprzerwanych opadów zaburza ludzkie wyobrażenie o czasie i prawdopodobnie nikt ze świadków początku anomalii nie będzie mógł pochwalić się tym, że doczeka jej końca. Deszcz przenika zatem rzeczywistość bohaterów, zaburzając percepcję czasu i przestrzeni, determinując zarazem warunki istnienia mieszkańców San Francisco.

W tym kontekście znaczący jest powrót Bo do malarstwa, które wcześniej porzuciła, ponieważ uznała je za bezużyteczne. „Art, she’d come to feel, served no purpose in a time like this” (Kwan 2025, 23) – mówi bohaterka, by następnie odkryć nowe znaczenie sztuki. Zainspirowana historiami Mii dziewczyna udaje się do archiwów Biblioteki Publicznej – a raczej do ocalałych sal tej niegdyś wielkiej instytucji kultury – i zbiera zdjęcia oraz inne artefakty, dzięki czemu przekształca słowa Mii w konkretne,

materialne formy: obrazy i hologramy. Jednocześnie twórczość nie jest tu przejawem eskapizmu; wręcz przeciwnie – wzmacnia obecność bohaterki w świecie. Rejestrując struktury geometryczne i kolor, Bo dowodzi, że świat, choć dotknięty destrukcją, wciąż zasługuje na uwagę. Twórczość staje się sposobem na zachowanie i utrwalenie, choćby smutnego, ale ludzkiego doświadczenia. Jako artystka wizualna Susanna Kwan operuje precyzyjnym językiem w opisie prac Bo, co koresponduje z narracją pozbawioną gwałtownych kontrastów i opartą na subtelnym różnicach.

Powieść skłania przy tym do refleksji nad rolą instytucji kulturalnych. Biblioteka, archiwa, muzeum czy galeria sztuki przestają być jedynie magazynami określonych przedmiotów, ale stają się przestrzeniami podtrzymywania ciągłości ludzkiego doświadczenia. Dzięki takim wyspecjalizowanym przestrzeniom dzieła sztuki i sposoby ich interpretacji przełamują własne ograniczenia historyczne. Chęć i świadomość możliwości kreowania odróżnienia *Homo sapiens* od pozostałych gatunków, a w geście twórcy zawarta jest próba nadania życiu sensu. W warunkach globalnego kryzysu ekologicznego instytucje kultury zyskują zatem dodatkową funkcję – stają się bezpieczną przestrzenią, pozwalającą przeciwstawić się brakowi wspomnianego sensu. Utrwalając i interpretując, człowiek, niczym Syzyf Camusa, skazuje się na powtarzalny wysiłek. Warto jednak pamiętać, że sztuka nie ratuje świata, lecz daje możliwość istnienia w nim i nadania sensu owemu istnieniu i światu.

Warto jeszcze odwołać się do Amitava Ghosha, który w swojej publikacji *The Great Derangement* pisze, że współczesna literatura nie radzi sobie z interpretacją aktualnych zmian klimatycznych (Ghosh 2016). Pisarz krytykuje dominującą w literaturze tendencję do „spektakularyzacji” katastrofy. To podejście upraszcza proces tworzenia fabuły, a jednocześnie osłabia u czytelnika poczucie prawdziwości wydarzeń, przez co efekt emocjonalny ulega stępieniu. Na tym tle powieść Kwan jawi się jako propozycja alternatywna. Katastrofa pozbawiona jest tu klasycznej dramaturgii fabularnej. W ten sposób utwór wpisuje się w tradycję climate fiction, jednocześnie przesuując jej akcenty w stronę codzienności i trwania².

Podsumowując, *Awake in the Floating City* Susanny Kwan jest istotną propozycją dla współczesnego czytelnika i krytyka literackiego. Pokazuje, że refleksja nad kryzysem ekologicznym nie wymaga hiperbolizacji.

² Z mojego punktu widzenia można to uznać m.in. za zrozumiałą reakcję na zmęczenie wynikające z nieustannego powielania ekstremalnych scenariuszy.

Przeciwnie – to właśnie rezygnacja z takiej strategii i powściągliwość narracyjna umożliwiają głębsze zrozumienie rzeczywistości – tego, co dzieje się na Ziemi. Co więcej, trudno pominąć (odświeżające) wrażenie, jakie daje interesujące i wciągające przedstawienie idei, że poprzez sztukę i codzienne praktyki podtrzymywania własnej, autentycznej egzystencji człowiek umacnia swoją obecność w świecie.

Wydaje się, że najważniejszym przesłaniem tej powieści jest myśl, że trzeba nauczyć się żyć w obrębie katastrofy, nie tracąc przy tym swojego człowieczeństwa w żadnym jego wymiarze.

BIBLIOGRAFIA

- Brodski, J. 1994. *Grudzień we Florencji*, w: J. Brodski, *Zamieć w Massachusetts* (K. Krzyżewska, tłum.), Kraków: Oficyna Literacka.
- Ghosh, A. 2016. *The Great Derangement: Climate Change and the Unthinkable*, Chicago: The University of Chicago Press.
- Kwan, S. 2025. *Awake in the Floating City*, New York: Pantheon Books.
- Milner, A., Burgmann, J. R. 2018. A short pre-history of climate fiction, *Extrapolation*, 59(1), 1–23, <https://doi.org/10.3828/extr.2018.2>.
- Morton, T. 2013. *Hyperobjects: Philosophy and Ecology after the End of the World*, Minneapolis: University of Minnesota Press.
- Morton, T. 2010. *The Ecological Thought*, Cambridge: Harvard University Press.
- Welhousem A. 2025, May 23. *Susanna Kwan: Books Belong to Us All*, https://action.everylibrary.org/susanna_kwan_books_belong_to_us_all – 11 VI 2026.